

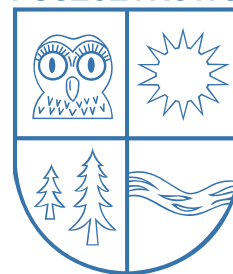
ECHO

PUSZCZYKOWA

WYDANIE SPECJALNE

lipiec 2017

PUSZCZYKOWO



**20-LECIE PARTNERSTWA
PUSZCZYKOWA Z CHÂTEAUGIRON**

**20 ANS DE PARTENARIATE ENTRE
PUSZCZYKOWO ET CHÂTEAUGIRON**

SZANOWNI PAŃSTWO,

w 2017 roku obchodzimy wyjątkową rocznicę: 20-lecie współpracy partnerskiej miast Puszczykowa i Châteaugiron.

W dobie realizowania idei o zjednoczonej Europie, obejmującej bliską współpracę z wieloma państwami, możemy z przekonaniem stwierdzić, że nieistotna staje się odległość geograficzna, lecz liczy się porozumienie i podobne postrzeganie przyszłości. Popieranie rozwoju stosunków i przyjaźni między naszymi miastami opiera się na wspólnych inicjatywach, wymianach i spotkaniach.

Współpraca między Châteaugiron i Puszczykowem jest odmienna od standardowych porozumień między władzami samorządowymi, ponieważ inicjatywę współpracy przejęli sami mieszkańcy.

Zaangażowanie w rozwój naszych stosunków partnerskich niesie za sobą nadzieję na przyszłość, otwiera szerokie spektrum inspirujących możliwości. Właśnie dziś, z okazji tak znamienitej rocznicy warto mieć na uwadze niewątpliwie korzyści, płynące z dalszej współpracy między mieszkańcami obu krajów w perspektywie europejskiej integracji.

Wszystkie umowy, traktaty i deklaracje między państwami byłyby tylko dokumentami, jeśli zabrakłoby w nich miejsca na aktywną działalność naszych społeczności. W imieniu puszczykowskiej wspólnoty pragnę wyrazić nadzieję na dalszą tak dobrą współpracę pomiędzy Puszczykowem i Châteaugiron.

Andrzej Balcerek
Burmistrz Miasta



Urząd Miasta Puszczykowa

DE MESDAMES ET MESSIEURS,

En 2017 nous célébrons un anniversaire très spécial, celui de 20 ans de partenariat entre Puszczykowo et Châteaugiron.

Au moment où se réalise l'idée d'une Europe unie, englobant la coopération entre plusieurs pays, nous pouvons dire avec pleine conviction que ce n'est pas la distance géographique qui compte, mais la

solidarité et une vision commune de l'avenir. Le développement des relations d'amitié entre nos deux villes est basé sur nos initiatives communes, échanges et rencontres.

La coopération entre Châteaugiron et Puszczykowo diffère des accords habituels entre les autorités locales, car elle est due à l'initiative des habitants de nos deux villes.

L'engagement dans le développement de notre coopération donne l'espoir pour l'avenir et ouvre de

nombreuses possibilités. Aujourd'hui, à l'occasion de cet important anniversaire il faut tenir compte des avantages de la future coopération entre les habitants de deux pays dans la perspective de l'intégration européenne.

Tous les accords et traités, toutes les déclarations d'amitié entre les pays seraient des documents sans valeur s'ils n'étaient pas accompagnés de l'activité de nos sociétés locales. Au nom de notre communauté, je voudrais exprimer mon espoir que notre coopération sera tout aussi fructueuse à l'avenir.

Andrzej Balcerek,
le Maire de Puszczykowo



Merostwo Châteaugiron

ŚWIĘTUJMY TEN JUBILEUSZ

W lipcu 2017 roku w Puszczykowie obchodzimy 20-lecie Partnerstwa Puszczykowa z Châteaugiron w Bretanii we Francji.

Cieszę się, że wspólnie doczekaliśmy się momentu miłego Jubileuszu i że podczas pobytu gości z Châteaugiron w naszym mieście, w dniach 5-15 lipca, jak co roku, będziemy razem świętować, wspominać i podróżować. W ten oto sposób celebруем bowiem naszą przyjaźń, która jest jak dobre, francuskie wino – po 20 latach smakuje doskonale! Przyjaźń ta jest niezruszona - niczym skały u wybrzeży Bretanii i co roku rozkwita - jak różnobarwne hortensje w malowniczym Châteaugiron.

Ważną formą tej szczególnej, międzynarodowej przyjaźni jest coroczna wymiana między mieszkańcami miast bliźniaczych. Co dwa lata w lipcu członkowie Stowarzyszenia Puszczykowo - Châteaugiron przyjmują w swoich domach gości z Francji. Przy wsparciu Urzędu Miasta w Puszczykowie, organizujemy pobyt gości. Natomiast w lata parzyste Jumelage Châteaugiron - Puszczykowo wraz z lokalnymi Władzami zapraszają nas do Francji.

Stowarzyszenie Puszczykowo – Châteaugiron jest organizacją non-profit zrzeszającą mieszkańców naszego miasta i okolic, oficjalnie działającą w sposób nieprzerwany od 1999 roku. Historia współpracy pomiędzy mieszkańcami miast Puszczykowo i Châteaugiron sięga jednak 1990 roku (*pisze o tym Gabriela Ozorowska na str. 6*). Oficjalnie porozumienie o partnerstwie obu miast zostało podpisane w 1997 roku w Puszczykowie. Powstała przestrzeń umożliwiająca wymianę pomiędzy mieszkańcami bliźniaczych miast – formuła współpracy, przyjaźni i przeżywania wspólnych, niezapomnianych historii...

Od 2016 roku pełnię funkcję Prezesa Stowarzyszenia i mam przyjemność współpracować w zespole: Hanka Badeja (Wiceprezes), Paweł Kotynia (Skarbnik), Liliana Golka (Sekretarz), Iwona Przybylska-Rybczyńska (Członek Zarządu), Filip Ryglewicz (Członek Zarządu), a także z aktywnymi 50 członkami. W przeszłości Stowarzyszenie kierowane było przez niezwykle zasłużonych dla współpracy prezesów: Maję Bobrowską (1999-2001), Elżbietę Kowalską (2001-2008), Dorotę Muth (2008-2010), Annę Dzikowską (20010-2012), Hankę Badeja (2012-2016). Natomiast we Francji w tym czasie funkcję Prezesa bliźniaczej organizacji sprawowała Annick Vaultier, która dla ułatwienia wzajemnych kontaktów, nauczyła się mówić po polsku. Za swe zasługi w 2007 roku otrzymała honorowe obywatelstwo Puszczykowa.

Od 2015 roku Prezesem Stowarzyszenia we Francji jest Claudine Desmet, Francuzka o polskich korzeniach, która tak jak jej poprzedniczka, dobrze mówi po polsku. Dzięki chary-

FÊTONS CET ANNIVERSAIRE

En juillet 2017, nous allons célébrer à Puszczykowo le 20e anniversaire du partenariat entre Puszczykowo et Châteaugiron en Bretagne.



Marta Rzepczyńska, Prezes Stowarzyszenia Puszczykowo – Châteaugiron

Je me réjouis beaucoup de ce beau jubilé et de la visite de nos amis de Châteaugiron dans notre ville entre le 5 et le 15 juillet. Comme chaque année, nous allons nous amuser ensemble, raconter des souvenirs et voyager. C'est de cette façon que nous allons fêter notre amitié, qui est comme un bon vin français - après 20 ans il a un goût délicieux! Cette amitié est forte comme les rochers au large des côtes de la Bretagne et elle fleurit comme les

hortensias bretons.

L'aspect important de cette amitié internationale est l'échange annuel entre les habitants de nos deux villes jumelles. Tous les deux ans, en juillet, les membres de l'Association Puszczykowo-Châteaugiron accueillent dans leurs maisons les invités de France. La ville de Puszczykowo nous aide à organiser le séjour de nos amis. Dans les années paires, c'est Châteaugiron qui accueille en France les habitants de notre ville.

L'Association Puszczykowo-Châteaugiron est un organisme à but non lucratif réunissant les habitants de notre ville et de ses environs. Elle existe officiellement depuis 1999, mais l'histoire de la coopération entre les habitants de Puszczykowo et de Châteaugiron remonte à 1990 (voir l'article de Gabriela Ozorowska). Officiellement l'accord de partenariat entre les deux villes a été signé en 1997 à Puszczykowo. Il a rendu possible les échanges entre les habitants des deux villes jumelles et il a entamé une période de la coopération, de l'amitié et du partage, une histoire inédite et inoubliable.

Depuis 2016 je suis la présidente de l'Association et j'ai le plaisir de travailler en équipe avec des gens tels que Hanka Badeja (vice-présidente), Paweł Kotynia (trésorier), Liliana Golka (secrétaire), Iwona Przybylska - Rybczyńska (membre du conseil), Filip Ryglewicz (membre du conseil), ainsi qu'avec 50 membres actifs.

Dans le passé, l'Association a été dirigée par mes brillants prédécesseurs: Maja Bobrowska (1999-2001), Elżbieta Kowalska (2001-2008), Dorota Muth (2008-2010), Anna Dzikowska (2010-2012), Hanka Badeja (2012-2016). En France, à la même époque, la fonction de présidente de l'Association était confiée à Annick Vaultier qui a même appris à parler polonais pour faciliter les contacts mutuels. Pour ses mérites, elle a reçu en 2007 la citoyenneté d'honneur de la ville de Puszczykowo.

Depuis 2015, le président de l'Association en France est Claudine Desmet, une Française avec des racines polonaises, qui, comme son prédécesseur, parle bien polonais. Grâce au charisme et l'engagement des responsables de l'Association et grâce au soutien des maires successifs de Puszczykowo - Janusz Napierała, Małgorzata Ornoch-Tabędzka et Andrzej Balcerek,

cd. na str. 4

zmie i zaangażowaniu takich właśnie władz Stowarzyszenia i przy wsparciu kolejnych burmistrzów Puszczykowa – Janusza Napierały, Małgorzaty Ornoch - Tabędzkiej i Andrzeja Balcerka, a także merów miasta Châteaugiron – nieżyjącego już Pierre Le Treut – i sprawującej obecnie tę funkcję – Françoise Gatel, w samej wymianie organizowanej przez partnerskie Stowarzyszenia wzięło udział z obu stron ponad 600 mieszkańców. Natomiast z rozlicznych działań partnerskich Stowarzyszeń, na przestrzeni 20 lat korzystało ich znacznie więcej. W skali małych miast, takich jak Puszczykowo (9756 mieszkańców) i Châteaugiron (8866 mieszkańców) jest to wynik imponujący!

Dla mieszkańców Puszczykowa i okolic organizujemy już od lat lektorat języka francuskiego, a także od 2016 roku Francuski Klub Kulinaryny Luciena Vendôme w Puszczykowie jest świetną okazją poznania tajników sztuki kulinarnej, podziwianej na całym świecie, ale również szlifowania języka naszych przyjaciół, gdyż warsztaty gotowania są prowadzone w języku francuskim. Inicjujemy i przygotowujemy także spotkania kulturalne, z udziałem uznanych artystów z Francji i naszych lokalnych twórców.

Jubileusz 20-lecia Partnerstwa Puszczykowo – Châteaugiron zainaugurowaliśmy już w dniu 26 listopada 2016, a w jego organizację włączyły się: Urząd Miasta w Puszczykowie wraz z Biblioteką Miejską Centrum animacji Kultury, Dom Bretonii w Poznaniu, Instytut Francuski w Polsce i puszczykowskie parafie. W tym dniu lokalne firmy zaproponowały mieszkańcom francuskie produkty i potrawy, wypieki oraz degustację najprzedniejszych win. Z repertuarem piosenki francuskiej wystąpiły natomiast dzieci z grupy naszego lektoratu. Odbłyły się także wystawy malarstwa i fotografii członków Stowarzyszenia, dokumentujące pobyt we Francji w 2016 roku oraz projekcja komedii francuskiej, w oryginalnej wersji językowej. Natomiast punktem kulminacyjnym Dnia Francuskiego w Puszczykowie był koncert bretońskiej harfistki Morgan Touzé.

Podczas tegorocznej wymiany pragniemy zapoznać naszych przyjaciół z Bretonii z bogactwem kulturowym Warszawy oraz z urokliwymi winnicami w okolicach Zielonej Góry. Natomiast czas spędzony w Puszczykowie skoncentrujemy wokół wydarzeń związanych z Jubileuszem. Oficjalne obchody zaplanowane zostały na piątek 14 lipca 2017, czyli w święto narodowe Francji. Odbędą się one na Rynku w Puszczykowie, z udziałem władz obu miast partnerskich, dwóch bliźniaczych Stowarzyszeń i mieszkańców Puszczykowa, których serdecznie zapraszamy do liczego udziału w tym szczególnym wydarzeniu organizowanym przez Urząd Miasta w Puszczykowie, BM CAK Kultury i Stowarzyszenie Puszczykowo - Châteaugiron.

Wszystkim osobom tworzącym przeszłość, terażniejszość i przyszłość Stowarzyszeń, bez których nie istniałaby historia naszych partnerskich organizacji, serdecznie dziękuję za otwarte dłonie, umysły i serca oraz życzę radosnego przeżywania Jubileuszu! Joyeux Anniversaire! Vive Puszczykowo! Vive Châteaugiron!

Marta Rzepczyńska
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo – Châteaugiron

Marta Rzepczyńska
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron

ainsi qu'à l'appui des maires de Châteaugiron - Pierre Le Treut (déjà décédé) et Françoise Gatel - plus de 600 habitants de nos deux villes ont participé aux échanges organisés par les associations partenaires. Beaucoup plus ont pu bénéficier de nombreuses activités organisées par l'Association pendant cette période de 20 ans. À l'échelle des petites villes, comme celles de Puszczykowo (9600) et de Châteaugiron (7500) ce résultat est impressionnant !

Pour les habitants de Puszczykowo et de son voisinage sont organisés depuis des années des cours de langue française. Inauguré à Puszczykowo en 2016 le club culinaire français de Lucien Vendôme est une excellente occasion d'apprendre les secrets de la cuisine française, admirée dans le monde entier, et c'est aussi une excellente occasion de perfectionner la langue de nos amis, parce que les ateliers de cuisine sont menés en français. Nous initions et préparons des événements culturels, avec la participation des artistes connus venus de France et de nos artistes locaux.

Le 20e anniversaire du partenariat Puszczykowo-Châteaugiron a été déjà inauguré le 26 novembre 2016. Les partenaires associés de cet événement sont : Mairie de la Ville de Puszczykowo avec BM CAK, Maison de la Bretagne à Poznań, Institut Français en Pologne et les paroisses de Puszczykowo. Pendant cette journée dans des magasins et des boutiques on a pu acheter des produits français, on a pu aussi déguster des plats, des pâtisseries et de nobles vins. Les enfants qui apprennent le français ont donné un petit concert en chantant des chansons françaises. Il y avait aussi des expositions de peinture et de photographie documentant le séjour en France en 2016, réalisées par les membres de l'Association. Au programme il y avait aussi la projection d'une comédie française en version originale. Le point culminant de la journée française à Puszczykowo était le concert de la harpiste bretonne Morgan Touzé.

Cette année, nous avons l'intention de faire connaître à nos amis de Bretagne la richesse culturelle de Varsovie et les vignobles pittoresques à proximité de Zielona Góra. Par contre, le temps passé à Puszczykowo sera destiné aux événements liés au Jubilé. Les célébrations officielles sont prévues pour le vendredi 14 juillet 2017, le jour de la Fête nationale en France. Elles se dérouleront à la Place du Marché de Puszczykowo, avec la participation des autorités de deux villes, les présidentes de deux associations jumelles et les habitants de Puszczykowo qui sont tous invités à participer à cet événement spécial organisé par la Mairie de Puszczykowo, BM CAK et L'Association Puszczykowo-Châteaugiron.

Je remercie chacun et chacune qui ont participé et contribué au développement de l'Association, toutes les personnes sans lesquelles il n'y aurait pas d'histoire de nos organisations partenaires ! Je vous remercie pour les mains ouvertes, vos idées et vos grands cœurs, et je vous souhaite un joyeux jubilé! Joyeux anniversaire! Vive Puszczykowo! Vive Châteaugiron!

„SKRZYDŁA DLA SAMORZĄDÓW” – CZYLI JAKIE BYŁY POCZĄTKI

20 rocznica partnerstwa miast Puszczykowo - Châteaugiron - to dobra okazja do przypomnienia - jak to się zaczęło.

Otóż początki współpracy z bretońskim miasteczkiem sięgają roku 1990, kiedy to troje radnych z Puszczykowa w październiku wyjechało na dwutygodniowe szkolenie do Francji – Bretanii, zorganizowane przez ambasadę francuską dla pierwszych samorządowców z Wielkopolski (po wyborach do samorządu terytorialnego 27 maja 1990 r.). W szkoleniu tym, nazwanym „skrzydła dla samorządów”, uczestniczyli Puszczykowie: śp. Jerzy Przysański, Paweł Koczorowski, Gabriela Ozorowska. Celem szkolenia było zapoznanie się z modelem funkcjonowania administracji na szczeblu regionalnym i gminnym. Mieliśmy więc okazję poznać organizację samych urzędów, pracę radnych i przebieg sesji, ich pracę w komisjach, konstruowanie budżetu gminnego, funkcjonowanie oświaty, gospodarki komunalnej (segregacja odpadów, spalarnie).

Szkolenie było doskonale zorganizowane: pierwsze 3 dni przebywaliśmy w Centrum Administracji w Rennes, biorąc udział w wykładach nt. funkcjonowania administracji francuskiej. Drugim etapem była praktyka: 50 wielkopolskich radnych wyjechało do gmin wokół Rennes, gdzie codziennie „pracowaliśmy” w godz. 9-17, przyglądając się organizacji życia codziennego, pracy urzędu, obowiązkom radnych. Grupa puszczykowska „przydzielona” została właśnie do Châteaugiron. Każda grupa miała swojego tłumacza, dzięki czemu kontakty i rozmowy nie sprawiały nam problemów. Każdy z nas mieszkał w domu innego radnego; gospodarze przyjęli nas niezwykle serdecznie i traktowali jak domowników.

Poza oficjalnymi spotkaniami wielu naszych gospodarzy organizowało w swoich gościnnych domach spotkania towarzyskie, zapraszając również swoich przyjaciół. To były dla nas przemite wieczory – prowadziliśmy niezwykle ciekawe rozmowy, dotyczące spraw ważnych w obu krajach (gospodarka, ekonomia, polityka), ale też spraw „lżejszych”, często przy muzyce (Jurek Przysański potrafił grać na fortepianie!). Wszak Francuzi to naród wesoty i uśmiechnięty.

A nas ciekawiło wszystko – to był przecież nasz pierwszy wyjazd za granicę po zmianach ustrojowych w Polsce. Francuzi z kolei słuchali z zainteresowaniem wieści o naszej rzeczywistości i oczywiście o naszych planach na najbliższą przyszłość – jak chcielibyśmy budować demokrację i społeczeństwo obywatelskie.

Przez 2 tygodnie mieliśmy doskonałą okazję przyjrzeć się organizacji życia codziennego, poznawać kulturę i obyczaje, język a także wspinać kuchnię francuską. Nawiązaliśmy miłe kontakty.

„DONNER DES AILES AUX COLLECTIVITÉS LOCALES” OU QUELS ÉTAIENT NOS DÉBUTS.

Le 20e anniversaire du jumelage entre Puszczykowo et Châteaugiron est une bonne occasion de rappeler les débuts.



Podpisanie deklaracji współpracy, Puszczykowo 1997 r.

Les premières initiatives de coopération avec Châteaugiron datent de 1990. Cette année-là, trois conseillers de Puszczykowo : Mr Jerzy Przysański, Mr Paweł Koczorowski et Mme Gabriela Ozorowska, sont partis en Bretagne pour participer à un stage de formation organisé par l’Ambassade de France pour les responsables locaux de la région de Grande-Pologne (après les élections aux collectivités territoriales du 27 mai 1990). Le but du stage intitulé « Donner des ailes aux collectivités locales », était de faire connaître le mode de fonctionnement de l’administration

française à l’échelle régionale et communale. Nous avons donc eu l’occasion de connaître l’organisation des services locaux, le travail des conseillers et des commissions, la construction du budget communal, la gestion de l’enseignement et le fonctionnement de l’économie communale (gestion des déchets). Le stage fut parfaitement bien organisé: nous avons passé les trois premiers jours dans le Centre de gestion à Rennes où nous avons participé aux conférences consacrées notamment au fonctionnement de l’administration française. La deuxième étape de notre séjour était un stage : 50 conseillers venus de Grande-Pologne sont partis dans des communes de la région de Rennes pour travailler en observant l’organisation et le fonctionnement de la vie de l’administration locale et du travail des conseillers. Les conseillers de Puszczykowo se sont ainsi trouvés à Châteaugiron. Chaque groupe était accompagné d’un interprète, ce qui facilitait les contacts et les débats. Chacun de nous était hébergé par un autre conseiller français. Nos hôtes nous ont réservé un accueil très chaleureux et familial.



Deklaracja współpracy

Outre les réunions officielles, nous avons participé à des rencontres moins formelles organisées dans les maisons de nos hôtes. Nous avons beaucoup apprécié ces soirées amicales et conviviales pendant lesquelles nous avons discuté de l’économie et de la politique mais aussi nous avons abordé des sujets plus légers, souvent en écoutant de la musique (Jurek Przysański savait jouer du piano !). Les Français sont un peuple joyeux et souriant.

Et nous étions curieux de tout. Ce fut notre premier voyage à l’étranger après les transformations en Pologne. Les Français écoutaient avec beaucoup d’intérêt nos propos sur la nouvelle réalité, ils étaient curieux de nos projets pour l’avenir et de nos idées de construire la démocratie et la société civile.

Pendant quinze jours nous avons pu connaître la vie quotidienne, la culture, les mœurs et la langue de nos hôtes et bien sûr goûter la célèbre cuisine française. Nous avons noué de nombreux contacts amicaux.

Je pense aujourd’hui que nous étions de bons ambassadeurs de la Pologne et de Puszczykowo.

En 1991 un groupe de conseillers régionaux de Bretagne

cd. na str. 6

Z perspektywy lat myślę, że byliśmy dobrymi „ambasadorami” Polski i Puszczykowa.

Już w roku 1991 do Puszczykowa przyjechała grupa bretońskich radnych, wśród których była Annick Vaultier – niestrudzona animatorka wieloletniej już dzisiaj współpracy i wymiany ze strony francuskiej, także inicjatorka wielu wystaw artystycznych Polaków w Bretanii; imponująco mówi i pisze po polsku! Polskę darzy ogromną sympatią, ma u nas wielu przyjaciół. Towarzyszył jej wówczas pierwszy zastępca mera Châteaugiron, odbyło się pierwsze spotkanie na szczeblu władz gminnych.

Warto tutaj przypomnieć, że właśnie w uznaniu zasług za wszystkie działania integrujące nasze społeczności 11 lipca 2007 roku Rada Miasta Puszczykowa nadała Pani Annick Vaultier tytuł HONOROWEGO OBYWATELA MIASTA PUSZCZYKOWA.

W 1992 roku do Francji wyjechała pierwsza grupa Puszczykowiec, wśród nich sporo młodzieży. Oficjalne dokumenty: deklarację współpracy między Châteaugiron i Puszczykowem zostały podpisane w 1997 roku w Puszczykowie z udziałem burmistrza Janusza Napierały i mera Châteaugiron – Pierra Le Trent. Odnowienie deklaracji odbyło się w lipcu 1998 roku w Châteaugiron.

Gabriela Ozorowska

Po raz pierwszy spotkałam gości z Francji wiele lat temu. Smażyli dla mieszkańców Puszczykowa na terenie MOSIR-u „crepsy” – pomyślałam wtedy – fajni ludzie.

Gdy w 2007 roku jako burmistrz witałam roześmianą grupę z Châteaugiron w Puszczykowie – powiedziałam głośno- „bardzo fajni!” Wiele się działo tego roku: przyjechała p. mer François Gatel ze swoimi zastępcami, zasadziliśmy pamiątkowe drzewko i celebrowaliśmy oficjalnie 10 rocznicę podpisania porozumienia o partnerstwie w Ośrodku Leśnym w Puszczykowie. Tego roku przeżyaliśmy również (po raz pierwszy w Puszczykowie) uroczystość nadania przez Radę Miasta tytułów zasłużonych dla miasta Puszczykowa, w czasie której Annick Vaultier otrzymała tytuł Honorowej Obywatelki naszego Miasta. Rok później odbyły się wspaniałe uroczystości rocznicowe w Châteaugiron. Podpisanie oficjalnego dokumentu, posadzenie drzewka przyjaźni i wspólne świętowanie 14 lipca. Czuję się bardzo zaszczycona, że jako burmistrz Puszczykowa mogę w tych dniach reprezentować Puszczykowo.

Małgorzata Ornoch-Tabędzka

est venu nous rendre visite à Puszczykowo. Parmi eux, Mme Annick Vaultier qui s'est montré une animatrice infatigable de la coopération entre nos deux villes et une incitatrice de nombreux événements culturels, dont des expositions de l'art polonais en Bretagne. Il faut souligner avec admiration sa connaissance du polonais et sa sympathie pour la Pologne et pour les Polonais parmi lesquels elle a beaucoup d'amis. C'est lors de sa première visite à Puszczykowo, en compagnie du premier maire adjoint de Châteaugiron, que la première rencontre officielle avec les autorités locales a eu lieu. Il faut rappeler ici que le 11 juillet 2007, le conseil municipal a attribué à Mme Annick Vaultier le titre du citoyen d'honneur de la ville de Puszczykowo en reconnaissance de son long engagement dans la coopération entre nos deux villes.

En 1992 le premier groupe d'habitants de Puszczykowo, et parmi eux une nombreuse représentation de jeunes, est parti en France. La déclaration officielle de la coopération entre Châteaugiron et Puszczykowo a été signée en 1997 par le maire de Puszczykowo, Mr Janusz Napierała et par son homologue de Châteaugiron, Mr Pierre Le Trent. La déclaration a été renouvelée en juillet 1998 à Châteaugiron.

Gabriela Ozorowska

Cela fait plusieurs années que j'ai rencontré pour la première fois nos hôtes bretons. Ils faisaient des crêpes pour les habitants de Puszczykowo dans notre centre de récréation – je me suis alors dit – des gens vraiment sympathiques.

Lorsqu'en 2007, en tant que maire j'ai accueilli nos amis souriants de Châteaugiron, j'ai dit – des gens vraiment très sympathiques. Il s'est passé beaucoup de choses cette année-là : est venue avec ses conseillers Madame le Maire Françoise Gatel et nous avons planté un arbre commémoratif. Nous avons officiellement célébré le 10e anniversaire de la signature d'un accord de coopération. La même année nous avons assisté (pour la première dans l'histoire de notre ville) à la cérémonie de la remise des titres de citoyen d'honneur de Puszczykowo décernés par le Conseil Municipal. Mme Annick Vaultier était parmi les premiers à recevoir ce titre. Un an plus tard l'anniversaire de notre coopération a été célébré à Châteaugiron: la signature d'un document officiel, la plantation d'un arbre de l'amitié et la célébration commune du 14 juillet. Je me suis sentie très honorée que je pouvais alors représenter Puszczykowo.

Małgorzata Ornoch-Tabędzka



B. Burmistrz Puszczykowa M. Ornoch-Tabędzka, Mer Châteaugiron F. Gatel, b. Przewodniczący RMP M. Błajęcki podpisują Deklarację Współpracy, Châteaugiron, 2010 r.



Honorowe Obywatelstwo Puszczykowa dla Annick Vaultier, 2007 r.

Pierwszy raz miałam przyjemność wyjechać do Châteaugiron z wymianą wiosną 1992 roku.

Jechało nas wtedy niewielu: 9 dzieci i 3 dorosłych. Nasz pobyt we Francji zahaczał o czas Wielkanocy. Zarówno dla mnie jak i dla większości uczestników wyjazdu były to pierwsze święta spędzane poza domem. Jak się okazało w czasie pobytu francuskie tradycje świąteczne bardzo się różniły od naszych ale dzięki pomysłowości członków naszej grupy, uporowi i sile przekonywania udało nam się namówić proboszcza tamtejszej parafii do tego by poświęcił nam pokarmy (jak sam potem stwierdził „ to całkiem ładny zwyczaj”). Po naszym dość spektakularnym zawładnięciu Kościoła w Châteaugiron proboszcz poruszony naszą determinacją w zakresie kultywowania tradycji, poprosił nas o zaśpiewanie pieśni religijnych podczas mszy w niedzielę wielkanocną. 25 lat temu kiedy opisywane zdarzenia miały miejsca internet nie był tak rozpowszechniony jak dzisiaj, musieliśmy więc korzystać z innych źródeł chcąc prawidłowo odtworzyć słowa kilku pieśni religijnych, jak się bowiem okazało, każdy z nas znał tylko fragmenty. Ostatecznie odeszliśmy wówczas od przyjętego kanonu i zaśpiewaliśmy „Czarną Madonnę” i „Barkę” (słowa tych utworów najłatwiej było nam odtworzyć). Zarówno występ jak i samo wykonanie dwóch pieśni bardzo się podobało naszym gospodarzom.

Dla mnie ten pierwszy grupowy wyjazd do Francji był niezwykły; wszystko działo się spontanicznie, było nowe, zaskakujące, inne, bardzo ciekawe. Mimo, iż w późniejszych latach kilkakrotnie byłam uczestnikiem wymian to zawsze do wspomnień z tego pierwszego razu wracam najchętniej... a pieśń „Czarna Madonna” kojarzy mi się zawsze z Wielkanocą...

Maja Bobrowska
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo-Châteaugiron w latach 1999-2001

J'ai eu le plaisir de partir pour la première fois à Châteaugiron au printemps 1992.

Nous n'étions pas alors très nombreux: neuf personnes adultes et trois enfants. Notre visite en France coïncidait avec les fêtes de Pâques. Pour moi, tout comme pour la plupart d'autres participants de notre échange, c'étaient les premières fêtes passées loin de la maison. Et, comme il s'est avéré très vite, les traditions françaises différaient beaucoup des nôtres. Mais grâce au dévouement des membres de notre groupe, grâce à leur entêtement et leur talent persuasif, nous avons réussi à convaincre le curé de la paroisse locale de bénir la nourriture (il a fini par reconnaître que c'était une belle coutume). Il était même tellement touché par notre détermination et notre volonté de cultiver les traditions polonaises, qu'il nous a demandé de chanter pendant la messe de Pâques. Il y a 25 ans, au moment où ces événements ont eu lieu, Internet n'était pas aussi répandu qu'aujourd'hui. Nous avons donc dû faire beaucoup d'efforts pour nous rappeler les paroles des chants religieux dont chacun de nous ne connaissait que des fragments.

Enfin nous avons un peu modifié la tradition pour chanter les chansons « Madone Noire » et « La Barque », car c'étaient celles que nous connaissions le mieux. Notre performance a beaucoup plu à nos hôtes.

Pour moi ce premier séjour en France était extraordinaire. Tout était spontané, tout était nouveau, surprenant, inconnu, très intéressant. Bien que plus tard j'aie participé plusieurs fois aux échanges entre Puszczykowo et Châteaugiron, c'est aux souvenirs de ce premier séjour que je reviens avec le plus grand plaisir. Et la chanson « Madone Noire » me fait toujours penser à Pâques...

Maja Bobrowska
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron dans les années 1999-2001



Kościół w Châteaugiron



Urok Bretanii



Bretońskie klasztory w kwiatkach

Moje trzy najwspanialsze wspomnienia związane są z wymianą z 1998 roku.

Podróż z Puszczykowa do Châteaugiron trwała aż 33 godziny. Kolejka na naszej granicy, postój wymagany dla kierowcy w Brukseli oraz korki w Paryżu (był Mundial), to przyczyny opóźnienia. Wyjechaliśmy z Puszczykowa 9 lipca, ok. godz. 17.00, a dotarliśmy na miejsce 11 lipca o godz. 2.00 w nocy. Było zabawnie. Rodziny goszczące podświetlały nam twarze latarkami, aby rozpoznać kogo zaprosić do swojego domu!

12 lipca 1998 emocje związane z meczem finałowym na Mundialu we Francji. Finał Francja – Brazylia, zakończony wynikiem 3:0 dla Francji obejrzany w gronie Francuzów, ich radość, zostali przecież mistrzami świata w futbolu, fetowanie na ulicach przez 3 dni, 13 i 14 lipca (zbiegło się to ze Świętem Narodowym Francji - 14 lipca - dzień wolny). Niezapomniane emocje!

14 lipca 1998-podpisanie Porozumienia o Partnerstwie - określając żartobliwie, po 6 latach zaręczyn w końcu ślub! Początek wymian rodzin sięga 1992 roku. Wieczór uświetniony bankietem wydanym w salach balowych zamku, z udziałem 200 zaproszonych gości, pokaz sztucznych ogni przed północą nad stawem i bal w plenerze do rana, to są wspomnienia!!! Zapomniałam dodać: Polacy przebrali się w stroje historyczne z różnych epok Francji. Zachowane zdjęcia są dowodem tego niezapomnianego przyjęcia.



Bal na Zamku w Châteaugiron 1998 r., Polacy w strojach historycznych

Elżbieta Kowalska
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo-Châteaugiron w latach 2001-2008

Swoją rolę w wymianie wspominam jako wielką przygodę, początkowo nastolatki, która zrozumiała dlaczego warto się uczyć języków, a w późniejszych latach jako organizatora wymiany odpowiedzialnego za komfort uczestników oraz kwestie finansowe.

Nasze spotkania często związane były z realizacją tematów projektów europejskich, jak np. debaty o samorządach czy 20 rocznicy pierwszych wolnych wyborów w Polsce. Młodzi uczestniczyli w warsztatach filmowych, podczas których zmierzali się z tematem stereotypów. Wierzę, że w wyniku tych dyskusji i działań wiele z wzajemnych uprzedzeń zniknęło. Spotkaniom, zarówno w Polsce jak i we Francji, towarzyszyła niezapomniana atmosfera podenerwowania czy wszystko pójdzie zgodnie z planem i jednocześnie podekscytowania, że może wydarzyć się coś nieoczekiwanego.

Dorota Muth-Pawlak
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo-Châteaugiron w latach 2008-2009



Dorota Muth-Pawlak była Prezes Stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron

Mes plus beaux souvenirs sont liés au séjour à Châteaugiron en 1998.

Le voyage de de Puszczykowo à Châteaugiron a duré trente-trois heures. Le retard a été causé par une longue file d'attente à la frontière, la pause obligatoire pour le repos du conducteur à Bruxelles et les embouteillages à Paris (c'était la Coupe du Monde). Nous sommes partis de Puszczykowo le 9 juillet vers 17 heures et nous sommes arrivés à Châteaugiron le 11 juillet à 2 heures du matin. C'était très amusant. Les familles d'accueil éclairaient nos visages avec des lampes de poche pour reconnaître leurs invités!

Le 12 juillet 1998 les émotions accompagnaient la finale de la Coupe du Monde. Nous avons regardé avec nos amis français

le triomphe de la France sur le Brésil sur le score 3 à 0 et nous avons partagé leur joie. Ils sont devenus les champions du monde ! Après trois jours de festivités dans les rues c'était la Fête nationale, le 14 juillet. Que d'émotions inoubliables !

Le 14 juillet 1998 – la signature de l'accord sur la coopération entre Puszczykowo et Châteaugiron. On pourrait dire en plaisantant qu'après six ans de fiançailles le mariage a été finalement contracté ! Le début de l'échange entre nos deux villes date de 1992. La soirée terminée par un banquet dans des salles de bal du château, avec 200 invités, les feux d'artifice à minuit et un bal en plein air jusqu'au matin, ce sont les souvenirs inoubliables ! Il faut ajouter que les Polonais se sont habillés en costumes historiques de différentes époques, trouvés dans le château ! Il y a des preuves, car on a fait beaucoup de photos pendant le banquet. C'étaient des moments inoubliables.

Elżbieta Kowalska
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron dans les années 2001-2008

Je me souviens de ma participation comme d'une grande aventure. J'y ai participé d'abord en tant qu'adolescente, ce qui m'a permis de comprendre l'importance d'apprendre les langues, ensuite en tant qu'organisatrice de l'échange, responsable du confort des participants et des questions financières.

Nos rencontres ont été souvent liées à la réalisation des projets européens tels que les débats sur les collectivités locales ou le 20e anniversaire des premières élections libres en Pologne. Les jeunes ont participé à des ateliers de cinéma au cours desquels ils pouvaient se confronter au problème des stéréotypes. Je suis persuadée qu'à la suite de ces débats et activités, beaucoup de préjugés ont disparu. Les rencontres, en Pologne comme en France, ont été accompagnées d'une atmosphère inoubliable où la nervosité se mêlait à l'excitation,

mais tout finissait toujours bien.

Dorota Muth-Pawlak
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron dans les années 2008-2009

Przez siedem lat uczestniczyłam w życiu Stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron; najpierw jako gość, potem członek a w końcu jako Prezes Stowarzyszenia.

Te siedem lat było przede wszystkim czasem spotkań ze wspaniałymi, otwartymi na świat ludźmi oraz z kulturą francuską, bretońską i polską. (...) Jeśli jednak muszę wybrać to jedno, jedyne wspomnienie, które mnie nie opuści, to wybieram przyjazd Jean-Claude'a na rowerze. Pokonanie więcej niż 1600 km dzielącego nasze miasta na rowerze jest nie lada wyczynem. Witaliśmy Jean-Claude'a z otwartymi ramionami w towarzystwie tworzącej się wtedy puszczykowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Gdybym tylko miała możliwość teleportacji lub rozdwojenia się z radością dalej byłabym członkiem SPCH i dalej pomagałabym w organizowaniu corocznych spotkań naszych mieszkańców. Wszystkiego najlepszego SPCH!

Anna Rotkäppchen-Dzikowska
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo-Châteaugiron w latach 2010-2011



Przyjazd Jean-Claude'a do Puszczykowa 2011 r.

Pendant sept ans, j'ai participé à la vie de l'Association Puszczykowo-Châteaugiron ; d'abord comme un invité, puis membre et enfin comme présidente de l'Association.

Ces sept années étaient avant tout un temps des rencontres avec les gens ouverts au monde et avec la culture française, bretonne et polonaise. (...) Mais si je dois choisir un seul souvenir qui ne me quittera jamais, je choisirai celui de l'arrivée de Jean-Claude à Puszczykowo. Parcourir à vélo la distance de plus de 1600 km qui sépare nos deux villes ce fut un défi. Jean-Claude a été chaleureusement accueilli par nous tous en compagnie des sapeurs-pompiers volontaires qui étaient alors en train de s'associer. Si seulement j'avais la capacité de me téléporter ou me dédoubler je continuerais à être membre de l'Association Puszczykowo-Châteaugiron et je soutiendrais l'organisation de nos rencontres annuelles. Mes meilleurs vœux à l'Association Puszczykowo-Châteaugiron!

Anna Rotkäppchen-Dzikowska
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron en 2010-2011

Moja przygoda ze Stowarzyszeniem Puszczykowo - Châteaugiron zaczęła się w 2012 roku.

Elżbieta Mikołajczyk podczas koleżeńskej rozmowy zachęciła mnie bym zapisała się na kurs j. francuskiego namawiając jednocześnie do członkostwa w stowarzyszeniu. Wiele lat temu uczyłam się francuskiego w liceum, coś tam w głowie zostało, a że na naukę nigdy nie jest za późno postanowiłam poprawić swoją umiejętność posługiwania tym językiem.

Od razu w 2012 roku zostałam przewodniczącą Stowarzyszenia. Swoją funkcję sprawowałam przez dwie kadencje, to jest przez cztery kolejne lata. Okres ten był wypełniony spotkaniami i organizacją wizyt naszych przyjaciół z Francji. Wspólne zabawy, wycieczki zarówno w Polsce jak i w Bretanii były ciekawym i miłym spędzeniem czasu w gronie przyjaznych osób. Z przyjaciółką z Rennes do dzisiaj jestem w bliskim kontakcie mailowym i telefonicznym ciesząc się z każdego naszego spotkania.

Udział w Stowarzyszeniu dał mi możliwość głębszego poznania kultury, obyczajów, obserwowania życia Francuzów w codziennych kontaktach.

Hanka Badeja
Prezes Stowarzyszenia
Puszczykowo-Châteaugiron w latach 2012-2016



Powitanie Francuzów w Puszczykowie

Mon aventure avec l'Association Puszczykowo - Châteaugiron a commencé en 2012.

Une amie, Elżbieta Mikołajczyk, m'a encouragée à m'inscrire à un cours de français. En même temps, elle m'a incitée à faire mon adhésion à l'Association. J'avais fait du français au lycée et quelque chose m'est resté dans la tête. Comme il n'est jamais trop tard pour apprendre, j'ai décidé d'améliorer ma connaissance de cette langue.

C'est aussi en 2012 que je suis devenue Présidente de l'Association. J'ai exercé cette fonction pendant quatre années consécutives. Cette période a été remplie de réunions et de visites de nos amis de France. Les voyages à travers la Pologne et la Bretagne étaient un temps intéressant et agréable, passé avec des gens sympathiques. Avec une amie de Rennes, je suis toujours en contact très étroit par téléphone et par e-mail et je me réjouis de chacune de nos rencontres.

La participation à l'Association m'a donné l'occasion de connaître mieux et plus profondément la culture, les coutumes et la vie quotidienne des Français.

Hanka Badeja
Présidente de l'Association
Puszczykowo-Châteaugiron en 2012-2016

Zaproszenie pierwszych gości z Châteaugiron, było bardzo spontaniczne. To był koniec XX wieku.

Za namową naszych przyjaciół, którzy już uczestniczyli w tej wymianie, zgłosiliśmy chęć goszczenia nieznanym nam osób. Ku naszej radości trafili do nas Iwo i Monique, którzy już od pierwszego wejścia, przypadli nam do serca. Spędzaliśmy z nimi piękne wakacyjne dni a ich pogodna osobowość i radość życia, zachęciła nas do rewizyty w Bretanii. Tak więc następną wakacje spędziliśmy w sympatycznym towarzystwie, powiększonym o nowych znajomych tak z Francji jak i z Puszczykowa.

Bretania zrobiła na nas wspaniałe wrażenie. Châteaugiron skąpane w kwiatach, każdy skwer, każda ulica i wszędzie tam gdzie wzrok sięgał, wypełnione było kwiatami. Zachwyciła nas dbałość mieszkańców o szczegóły w przestrzeni swoich domów i ogrodów. Również merostwo, wykazywało ogromne zaangażowanie w wizerunek miasta. W owym czasie Puszczykowo wydawało się jednak szare.

Następowały kolejne wymiany, gdzie gościliśmy w domu Annick i jej męża. Mieliśmy okazję być świadkami jej zaangażowania w prace społeczne na rzecz społeczeństwa Châteaugiron. Zupełnie niewiarygodne było podjęcie przez nią trudu nauczenia się języka polskiego. Dzięki Annick mieliśmy okazję poznać wielu mieszkańców miasta i cieszyć się ich gościnnością (...)

Nadszedł czas gdy nastąpiła wymiana pokoleń i w XXI wieku do Châteaugiron, pojechali już nasi wnukowie Max i Adam.

Izabela i Andrzej Adamczak

Zkilku fantastycznych wymian, w których miałam okazję wziąć udział, szczególnie zapamiętam wieczory spędzone w gronie polsko-francuskiej młodzieży.

Zarówno w Puszczykowie, jak i w Châteaugiron po całodziennych atrakcjach często spotykaliśmy się na ognisko, grilla czy oglądanie meczy piłki nożnej podczas mistrzostw Europy czy świata. Nic nie zintegrowało nas bardziej niż wspólne kibicowanie, tańczenie oraz śpiewanie polskich i francuskich piosenek.



Francuska i polska młodzież w Muzeum Arkadego Fiedlera

Zuzanna Światowy

L'invitation des premiers hôtes de Châteaugiron était très spontanée. Ce fut la fin du XXe siècle.

À la demande de nos amis qui ont déjà participé à cet échange, nous avons signalé notre volonté d'accueillir des inconnus. À notre plus grand plaisir, Iwo et Monique - avec qui nous avons sympathisé de la première vue - sont arrivés chez nous. Nous avons passé de belles vacances avec eux. Leurs personnalités joyeuses et leur joie de vie nous ont encouragé à nous rendre en Bretagne. C'est ainsi que nous avons passé les vacances suivantes en Bretagne, en agréable compagnie de nouveaux amis de la France et de Puszczykowo.

La Bretagne a fait une grande impression sur nous. Châteaugiron en fleurs, chaque place, chaque rue et chaque endroit étaient remplis de fleurs. Nous étions frappés par l'attention des habitants portée aux moindres détails dans l'entourage de leurs maisons et dans leurs jardins. En outre nous étions impressionnés par

l'engagement de la mairie pour donner une bonne image de la ville. À cette époque, Puszczykowo semblait une ville très grise.

Avec le temps, d'autres échanges se sont succédés, nous étions accueillis par Annick et son mari. Nous avons eu l'occasion d'assister au travail d'Annick et nous avons admiré son engagement au profit de la société de Châteaugiron. L'effort qu'elle a fait pour apprendre la langue polonaise était tout à fait incroyable. Grâce à Annick nous avons eu la possibilité de rencontrer beaucoup de gens du pays et nous avons pu profiter de leur hospitalité(...)

Le temps est venu de faire place à la nouvelle génération. À ce début du XXIe siècle ce sont nos petits-enfants Max et Adam qui sont allés à Châteaugiron.

Izabela et Andrzej Adamczak

Ce dont je me souviens toujours de quelques échanges auxquels j'ai participé, ce sont des soirées magnifiques en compagnie des jeunes polonais et français.

À Puszczykowo et à Châteaugiron nous nous sommes rencontrés très souvent pour faire du feu de camp, du barbecue ou regarder des matchs des championnats d'Europe ou du monde de football. Rien ne nous a intéressés plus que le temps de supporter ensemble nos équipes, le temps de danser et chanter des chansons polonaises et françaises.

Zuzanna Światowy

Ze Stowarzyszeniem Puszczykowo – Château-giron związana jestem od 2000 roku (to już 17 lat !), kiedy to po raz pierwszy wyjechałam z grupą do Châteaugiron w ramach corocznej wymiany. Przez kilka lat pracowałam również w Zarządzie Stowarzyszenia (...)

Sama możliwość przebywania wśród przyjaciół – bo przez te lata nawiązałam prawdziwe przyjaźnie – jest wartością przeogromną, a możliwość zwiedzenia i odwiedzenia wielu niezwykłych miejsc we Francji oraz w Polsce w trakcie wzajemnych odwiedzin, jest dodatkowym atutem tych kontaktów – zaowocowały one również tym, że wspólnie z francuskimi przyjaciółmi wybraliśmy się (już niezależnie od Stowarzyszenia) na kilkudniowe wyjazdy do Czech, Szwecji czy do Paryża.

Do niezapomnianych chwil mogę zaliczyć atmosferę wielu (kilkadziesiąt lub więcej ?) spotkań przy lampce wina, wspólnych kolacji czy podwieczorków – wtedy mogliśmy poznać się najlepiej: szczerze i bez udawania. Są to dla mnie wartości wyjątkowe i niezapomniane.



Na plaży z francuskimi przyjaciółmi.

Katarzyna Samarzewska

Bretania to piękny region z urozmaiconym piaszczystym, skalistym bądź klifowym wybrzeżem, kamiennymi budowlami lub budynkami o szkieletowej konstrukcji drewnianej, strzelistymi wieżami gotyckich kościołów, latarniami, licznymi portami i... to już niezapomniane wspomnienie.

Zauroczył mnie półwysep Quiberon z cudnej, baśniowej urody Dzikim Wybrzeżem (Cote Sauvage). To skaliste wybrzeże z optywającą je w szalonym tańcu szmaragdowej barwy wodą - zapiera dech w piersi.

Nie sposób nie wymienić wzgórze św. Michała (Mont Saint Michel) z opactwem na szczycie i miasteczkiem u jego stóp.

Mont Saint Michel to skalista wyspa (połączona z lądem tylko wąską groblą), oblewana cyklicznie wodami oceanu. To jeden z cudów świata, perła średniowiecznej architektury, pomnik narodowy stanowiący (od 1979 r) część Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO. Ten cud świata znajduje się w sąsiadującej z Bretanią - Normandii.

Jeszcze muszę koniecznie wymienić tajemnicze, unikalne w światowej skali zbiorowisko megalitów (dolmenów i menhirów) w mieście Carnac. Ten unikalny las tworzy około trzy tysiące zaklętych w kamień obiektów .



Na plaży pod Mont Saint Michel.

Aleksandra Nowicka

Avec l'Association Puszczykowo – Château-giron je suis liée depuis 2000 (donc 17 ans déjà!), car cette année-là, pour la première fois je suis allée avec un groupe à Châteaugiron dans le cadre de l'échange annuel. Ensuite, pendant plusieurs années, j'ai aussi travaillé au conseil d'administration de l'Association.

La possibilité même d'être entre amis - parce qu'au fil des années l'ai fait de vraies amitiés - est une valeur énorme. De même, l'occasion de voir et de visiter de nombreux endroits incroyables en France et en Pologne lors des visites mutuelles, est un grand avantage. Ces contacts ont également abouti à l'organisation avec les amis français des voyages en République Tchèque, en Suède et à Paris qui se sont déroulés indépendamment de l'Association.

Je garde des souvenirs inoubliables de ces nombreuses rencontres avec un verre de vin et de ces repas pendant lesquels nous pouvions parler franchement et nous connaître mieux.

Katarzyna Samarzewska

La Bretagne est une belle région, avec un littoral de sable, avec une côte rocheuse et des falaises. La Bretagne ce sont ses bâtiments en pierre ou des de maisons à pans de bois, ses tours élancées des églises gothiques, ses lanternes et ses nombreux ports. C'est un souvenir inoubliable.

J'ai été séduite par la Baie de Quiberon, avec son littoral sorti du conte de fées (Côte Sauvage). Cette côte rocheuse avec de l'eau couleur émeraude qui danse une danse folle - m'a coupé le souffle.

On ne peut pas oublier le Mont Saint-Michel avec l'abbaye au sommet et le village aux pieds de la colline.

Le Mont Saint-Michel est une île rocheuse (reliée au continent par un chemin étroit), inondée périodiquement

par les eaux océaniques. C'est une des merveilles du monde, perle de l'architecture médiévale, monument national (depuis 1979), classée par l'UNESCO comme une partie du patrimoine mondial de l'humanité. Cette merveille du monde se trouve à la frontière de la Bretagne et de la Normandie.

Je dois aussi signaler le mystérieux site des mégalithes (dolmens et menhirs) à Carnac, unique à l'échelle mondiale. Cette forêt de rochers unique est créée par presque trois mille objets transformés comme par magie en pierre.

Aleksandra Nowicka

Moja przygoda z Bretanią rozpoczęła się latem 1996 roku kiedy to po raz pierwszy uczestniczyłam w wymianie polsko-francuskiej Puszczykowo-Châteaugiron.

Podczas tego pobytu nasi bretońscy przyjaciele przygotowali nam niespodziankę- wyprawę wodną po rzece Vilence. Był ciepły lipcowy dzień, wsiedliśmy do kajaków a była to moja pierwsza przygoda z kajakiem i okazało się, że nie było to takie proste...kajak kręcił się w różne strony... tylko nie płynął do przodu, jednak po pewnym czasie opanowaliśmy technikę i płynęliśmy do przodu rozkoszując się widokiem mijanych łąk i pól. Nagle przed nami ukazał się most, Francuzi rzucili hasło - kto z Polaków będzie miał odwagę skoczyć z mostu do rzeki? Szybko znaleźli się ochotnicy - syn pp. Wudarczaków i Mikołaj Rybczyński. Zaparło nam dech w piersiach, skok był z dużej wysokości a rzeczka mała o nieznanym dnie. Wszystko zakończyło się szczęśliwie i trzeba przyznać, że panowie wykazali się nie lada odwagą by bronić honoru polskiej grupy.



Most nad rzeką Vilence w Bretanii, 1996 r.

Iwona Przybylska - Rybczyńska

IMPRESJE Z BRETANII

Bretania kusi, nęci, pociąga, zaskakuje...Surowość i dzikość smaganych wiatrem nadmorskich wybrzeży, przytulność piaszczystych plaż schowanych w skalistych zatoczkach, ogrom i bujność grafitowych krzewów hortensji skrapianych codziennymi kroplami deszczu, kolorowe ogrody ze stylowymi zabudowaniami, zapierające dech zabytkowe miasteczka, pałace, klasztory, a nadto serdeczność i gościnność Bretończyków. I te mule zebrane o świcie i przyrządzone w bretońskim winie w nadmorskim domku Françoise i Daniela....

Hanna Kwiatkowska



Kamieniste wybrzeże w Bretanii

Mon aventure avec la Bretagne a commencé en été 1996, quand j'ai participé pour la première fois à l'échange entre Puszczykowo et Châteaugiron.

Pendant ce séjour, nos amis bretons nous ont préparé une surprise – une balade en kayak sur la rivière Vilaine. Ce fut une belle journée de juillet. Nous avons commencé notre parcours, mais puisque c'était ma première aventure avec le kayak, il s'est avéré que ce n'était pas si facile ... le kayak se dirigeait vers toutes les directions, il ne voulait pas naviguer en avant. Mais après un certain temps nous avons réussi à le maîtriser et nous pouvions profiter de beaux paysages des prairies et des

champs. Soudain un pont est apparu devant nous, les Français ont lancé un défi : qui parmi les Polonais aura le courage de sauter du haut du pont dans la rivière? Il y a eu des volontaires: le fils de Mr et Mme Wudarczak et Mikołaj Rybczyński. C'était à couper le souffle, car il fallait faire un saut d'une grande hauteur et le fond de la rivière était inconnu. Heureusement tout s'est bien terminé et je dois admettre que les hommes ont fait preuve d'un grand courage pour défendre l'honneur du groupe polonais.

Iwona Przybylska – Rybczyńska

IMPRESSIONS DE BRETAGNE

La Bretagne séduit, attire, surprend.... L'austérité et le caractère sauvage des côtes exposées aux vents, de petites plages de sable fin cachées dans des petites baies rocheuses, l'exubérance des hortensias arrosées chaque jour de gouttes de pluie, des jardins colorés avec de belles et élégantes maisons, des villes historiques à couper le souffle, des palais, des abbayes, et aussi la chaleur et l'hospitalité des Bretons. Et ces moules cueillies à l'aube, cuites au vin dans la maison balnéaire de Françoise et Daniel

Hanna Kwiatkowska



Urokliwa uliczka skąpana w kwiatach